

Adam Perłakowski
(Jagiellonian University, Poland)
<https://orcid.org/0000-0003-2514-7757>
e-mail: adam.perlakowski@uj.edu.pl

O uczciwość i rzetelność w badaniach naukowych.
Glossa do artykułu Arkadiusza Kierysa

*On Honesty and Reliability in Scientific Research.
Glossa to the Article by Arkadiusz Kierys*

ABSTRACT

This text is polemical and refers to the article published in the historical journal „Res Historica” by Arkadiusz Kierys on the assessment of the Confederation of Tarnogród formulated by Polish historiography. This article is, in fact, multiple-publication and in which a considerable part of the text has been taken over completely or with minor changes from the master’s thesis of A. Kierys, defended in 1995 at the Institute of History and Archival Sciences of the Nicolaus Copernicus University in Toruń. The consequences of publishing the article without major changes, based on the state of knowledge from 28 years ago, are glaring substantive errors, failure to take into account

PUBLICATION INFO						
			 UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ	e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060		
THE AUTHOR'S ADDRESS: Adam Perłakowski, the Faculty of History of the Jagiellonian University in Kraków, 24 Gołębia Street, Kraków 31-007, Poland						
SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History of the Jagiellonian University in Kraków						
SUBMITTED: 2023.08.03		ACCEPTED: 2024.07.21		PUBLISHED ONLINE: 2024.10.22		
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh				EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl		 
 DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS						

the latest literature on the subject, and finally – obvious deficiencies in the historian's scientific workshop.

Key words: Confederation of Tarnogród, historiography, 1715–1717, scientific reliability

STRESZCZENIE

Niniejszy tekst ma charakter polemiczny i odnosi się do opublikowanego na łamach czasopisma „Res Historica” artykułu autorstwa Arkadiusza Kierysa o ocenie konfederacji tarnogrodzkiej sformułowanej przez polską historiografię. Artykuł ten jest w rzeczywistości autoplagiatem, w którym spora część tekstu została przejęta całkowicie lub też z niewielkimi zmianami z pracy magisterskiej A. Kierysa, obronionej w 1995 r. w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu. Konsekwencją opublikowania artykułu bez większych zmian, bazującego na stanie wiedzy sprzed 28 lat, są rażące błędy merytoryczne, nieuwzględnienie najnowszej literatury przedmiotu, wreszcie ewidentne braki w naukowym warsztacie historyka.

Słowa kluczowe: konfederacja tarnogrodzka, historiografia, 1715–1717, rzetelność naukowa

W 51. numerze czasopisma „Res Historica” z 2021 r. ukazał się artykuł autorstwa Arkadiusza Kierysa poświęcony ocenom, jakie sformułowała polska historiografia na temat konfederacji tarnogrodzkiej (1715–1717)¹. Od wielu lat zajmuję się naukowo epoką saską, więc ukazanie się tekstu poruszającego ten jakże ważny problem wzbudziło moje zrozumiałe zainteresowanie. Było ono tym większe, iż nie znałem w ogóle osoby autora czy jego dorobku odnoszącego się do czasów panowania Wettynów, a nowe publikacje staram się śledzić na bieżąco. Nie miałem również okazji spotkać się z A. Kierysem na żadnych konferencjach, których tematyka dotyczyłaby epoki nowożytnej. Wreszcie, co chyba najważniejsze, nigdy nie natrafiłem na żadne jego wpisy w metryczkach akt (rękopisów, starodruków) przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich oraz zagranicznych, a w tych instytucjach prowadzę badania od ponad ćwierćwiecza. Moje zaskoczenie było więc pełne.

Dość szybko jednak znalazło ono wyjaśnienie. W 1995 r. Arkadiusz Kierys napisał pracę magisterską pod kierunkiem prof. dr. hab. Jacka Staszewskiego, wybitnego znawcy czasów saskich, i obronił ją w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obecnie praca ta przechowywana jest w Archiwum UMK². Profesor J. Staszewski, promotor A. Kierysa, wspominał nawet o niej w jednym

¹ A. Kierys, *Nie wszystko złe, co z epoki saskiej. Refleksje na temat ocen historiografii polskiej na przykładzie konfederacji tarnogrodzkiej*, „Res Historica” 2021, 51, s. 221–251.

² Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, sygn. 74105, A. Kierys, *Rokowania o traktat warszawski 1716 roku na podstawie diariusza kongresu lubelskiego*, Toruń

ze swoich artykułów³. Uważna analiza artykułu opublikowanego w „Res Historica”, notabene poświęconego pamięci profesora Staszewskiego, i porównanie go z tekstem pracy pozwoliło stwierdzić bez żadnych wątpliwości, że Arkadiusz Kierys po prostu przepisał, w wielu miejscach bez większych, a niekiedy żadnych zmian, duże fragmenty swojej pracy magisterskiej, o czym czytelnik nie został poinformowany, jak również nie ma żadnej wzmianki mówiącej, że taka praca kiedykolwiek powstała. Nie była ona do tej pory nigdzie opublikowana ani w całości, ani we fragmentach.

Taki tryb przygotowania tekstu musi budzić wątpliwości ze względu na jego stronę etyczną. Uważam, że nie powinien mieć miejsca, szczególnie w przypadku renomowanych czasopism naukowych, w dodatku wysoko punktowanych. Zresztą redakcja czasopisma „Res Historica”, zgodnie z wymogami i dobrymi praktykami w nauce, zamieściła na swojej stronie internetowej odpowiednią informację, precyzującą zasady publikowania tekstów, które mają mieć charakter oryginalnej pracy, nie uczestniczyć w innym procesie wydawniczym oraz nie podpadać pod podejrzenie uprawiania praktyk „ghostwritingu” i „guest authorship”.

Jak wspomniałem, uważna lektura artykułu zamieszczonego w periodyku i porównanie go z odpowiednimi fragmentami pracy magisterskiej Arkadiusza Kierysa potwierdza, że w co najmniej kilkudziesięciu miejscach tekst został przepisany *in extenso*, czasami z niewielkimi zmianami. Oto przykłady⁴:

I. Praca magisterska:

„W roku 1713 August II wycofał swoje wojska z Pomeranii Szwedzkiej (gdzie miały wraz z Duńczykami bronić »ściany« pomorskiej przed Szwedami) i wprowadził je do Rzeczypospolitej” [strona 7].

I. Artykuł:

„W roku 1713 wojska saskie przerzucono z Pomeranii Szwedzkiej do Rzeczypospolitej gdzie miały z Duńczykami bronić ściany pomorskiej przed Szwedami” [strona 227].

II. Praca magisterska:

„Szlachta odwoływała się do boskiego i naturalnego prawa pozwalającego jej stanąć nawet przeciw własnemu królowi. Uzależniała zarazem poparcie dla Augusta II od przywrócenia przez niego połamanych praw i niezależności Rzeczypospolitej” [strona 16].

1995, praca magisterska napisana na seminarium Historii Nowożytniej Powszechniej i Polski XVI–XVIII wieku pod kierunkiem prof. dr. hab. Jacka Staszewskiego.

³ J. Staszewski, *Z listy najczęściej spotykanych błędnych mniemań na temat czasów saskich*, „Przegląd Humanistyczny” 1996, 40, 1, s. 161, przypis 1.

⁴ W podanych przykładach zachowano oryginalną pisownię.

II. Artykuł:

„Szlachta odwoływała się do boskiego i naturalnego prawa pozwalającego jej stanąć nawet przeciw własnemu suwerenowi; uzależniała zarazem powrót na łono królewskie od przywrócenia przez niego połamanych praw” [strona 228].

III. Praca magisterska:

„W czasie konfederacji tarnogrodzkiej rywalizacja między średnią szlachtą a magnaterią przybrała na sile, niezadowolenie budziła nie tylko postawa ministrów – Przebendowskiego i Szembeka, ale przede wszystkim dwulicowe zachowanie się hetmanów, którzy lawirując między szlachtą a dworem próbowali umocnić swoje pozycje w państwie. Po nieudanym sądzie na Sieniawskim w Łącznej i ucieczce Pocięja, konfederaci wystąpili z żądaniem jeśli nie zawieszenia to »opisania« urzędu hetmańskiego” [strona 36].

III. Artykuł:

„Konfederacja tarnogrodzka ujawniła też z całą mocą rywalizację między szlachtą a magnaterią; niezadowolenie związkowców budziła zarówno postawa ministrów: Jana Przebendowskiego, podskarbiego wielkiego koronnego i Jana Szembeka, kanclerza wielkiego koronnego (zarazem wiernego stronnika cara Piotra), ale przede wszystkim dwulicowe zachowanie hetmanów, którzy lawirując między konfederatami a dworem, próbowali ugrać coś dla siebie i wzmocnić własną pozycję. Generalność związkowa wystąpiła z zażądaniem, jeśli nie zawieszenia, to przynajmniej »opisania« urzędu hetmańskiego, czyli po prostu ograniczenia jego prerogatyw...” [strona 230].

IV. Praca magisterska:

„Dotyczy to spraw religijnych, a w szczególności opisanie praw dysydentów. Już 6 listopada w liście do komisarzy konfederackich zalecił Ledóchowski, by tolerancja religijna, a nie procesy z różnowiercami (takie jak z Gdańskiem) była w państwie, bo »(...) zda się byź Rzeczypospolitej naszej potrzebniejsza, niżeli dewocja, którą zawsze, ile w Rzeczypospolitej naszej nosim«. Jak widać z tej wypowiedzi, marszałek zaczął przedkładać interes ogólnopaństwowy nad partykularnym. Potwierdził to 21 grudnia, kiedy jego plenipotenci zażądali w jednym z trzech głównych punktów, aby prawa dysydentów według starych praw i zwyczajów były pozostawione, ponadto dodano do tego postulat salvo parmaneant, a więc zachowania tychże praw na przyszłość. Konfederaci zaznaczali również, że nie może być dyskryminacji dysydentów nobilitowanych, z tego względu, że cała szlachta jest równa przed sądem. W dniu, w którym marszałek generalny składał swoją funkcję, przesłał punkty z sesji na Pradze, wśród których nie zabrakło i życzeń dotyczących spraw religijnych. Przede wszystkim zmian w dotychczas uformowanych

dekretach, zalecając tym samym wprowadzenie projektu konfederackiego zatytułowanego »dissidentium in fide orthodoxa«. W odpowiedzi królewskiej zaznaczono jedynie, że pokój i bezpieczeństwo będzie takie, jak w traktacie zapisano. Nie zadawała to jednak tarnogrodzian, którzy jeszcze dwukrotnie postulowali zmiany w projekcie religijnym. Ostatecznie zachowano pierwszy tekst gradusów, nie wprowadzając do nich żadnych zmian. W całej tej dyskusji intryguje fakt zmiany stanowiska konfederatów do dysydentów po podpisaniu traktatu warszawskiego. O ile bowiem do 3 listopada rokoszanie stali zdecydowanie po stronie ks. biskupa, o tyle po tej dacie przeszli na stronę, może nie dysydencką, to raczej antykościelną. Jedną z przyczyn takiego stanowiska mogła być postawa Szaniawskiego, sprzeciwiającego się stanowczo obłożeniu leżami zimowymi dóbr duchownych” [strony 63–64].

IV. Artykuł:

„Pod obrady powróciła też kwestia »opisania« praw dysydentów i to w zupełnie nowej treści. W liście do swoich komisarzy konfederackich Ledóchowski zalecił, by tolerancja religijna, a nie procesy z różnawiercami – takie jak z Gdańskiem – była w państwie, bo »zda się być Rzeczypospolitej naszej potrzebniejsza, niżeli dewocja, którą zawsze, ile w Rzeczypospolitej naszej nosim«. Czy marszałek zaczął przedkładać dobro ogólnopństwowe nad interesy partykularne – trudno stwierdzić jednoznacznie. Potwierdził jednak swoją wolę, gdy plenipotenci w jego imieniu zażądali, aby prawa dysydentów według starych praw i zwyczajów były pozostawione, a nadto dano postulat salvo perenne, a więc zachowania tychże praw na przyszłość. Konfederaci nadmienili także, że nie może być dyskryminacji dysydentów nobilitowanych, z tego względu, że cała szlachta jest równa przed sądem. W dniu, w którym marszałek generalny składał swoją funkcję, wyszedł z propozycją dokonania rewolucji w dotychczasowych ustaleniach i opracowania na nowo projektu obejmującego całościowo sprawy religijne – pod tytułem: Dissidentium in fi de orthodoxa. Odpowiedź królewska był lakoniczna – potwierdzono jedynie, że pokój i bezpieczeństwo będzie takie, jak w traktacie zapisano i nic ponadto. Nie zadowalało to tarnogrodzian, którzy jeszcze dwukrotnie postulowali zmiany w projekcie religijnym. Ostatecznie zachowano pierwotny tekst gradusów, nie wprowadzając żadnych zmian. W całej tej dyskusji intryguje fakt zmiany stanowiska konfederatów w stosunku do dysydentów po podpisaniu traktatu warszawskiego. O ile bowiem początkowo rokoszanie stali zdecydowanie po stronie księdza biskupa, o tyle później ewoluowali ku postawie, jeśli nie otwarciu dysydenckiej, to przynajmniej antyklerykalnej. Trudno tu jednak dopatrywać się głębszych pobudek religijnych, nakazujących ewangeliczną miłość bliźniego. Górę wzięły raczej względy racjonalne, mogła to być zemsta za wcześniejszą

postawę Szaniawskiego, sprzeciwiającego się stanowczo obłożeniu leżami zimowymi dóbr duchownych” [strona 236].

Przytoczyłem jedynie krótkie fragmenty, które poza niewielką „obróbką językową” zostały umieszczone w artykule. Są jednak partie tekstu liczące po 2–3 strony w całości przepisane z pracy magisterskiej, np. s. 41–44 (praca) i s. 230–232 (artykuł); s. 46–48 (praca) i s. 232–233 (artykuł); s. 53–55 (praca) i s. 234–236 (artykuł); s. 66–68 (praca) i s. 237–238; s. 68–69 (praca) i s. 238 (artykuł); s. 69–71 (praca) i s. 238–239 (artykuł); s. 72–75 (praca) i s. 240–243 (artykuł); s. 82–83 (praca) i s. 243 (artykuł).

Oparcie się wyłącznie na ustaleniach z pracy magisterskiej w artykule opublikowanym w czasopiśmie naukowym rodzi kolejne, bardzo negatywne konsekwencje. Widać wyraźnie, iż stan wiedzy Arkadiusza Kierysa na temat konfederacji tarnogrodzkiej zatrzymał się na połowie lat dziewięćdziesiątych XX w., a więc w momencie obrony jego pracy, przy czym, dodajmy, nawet jak na te czasy bibliografia (źródła, literatura przedmiotu) wykorzystana przez autora prezentowała się dość skromnie⁵. Przez okres ponad 25 lat nasza wiedza wzbogaciła się, i to w sposób ogromny, o nowe ustalenia, które, jak widać, są A. Kierysowi zupełnie nieznane⁶.

⁵ Dotyczy to również starszej literatury przedmiotu, która została „wykorzystana” przez A. Kierysa, np. Antoni Prochaska opublikował swój artykuł w kilku odsłonach, zob. idem, *Konfederacja tarnogrodzka*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1917, 43, 45, s. 50–61, 140–154, 239–256, 353–367, 430–454, 521–548, 638–657, 756–768, 837–848, 934–942, 1030–1040; J. Feldman, *Geneza konfederacji tarnogrodzkiej*, „Kwartalnik Historyczny” 1928, 42, 3, s. 493–531. Z innych prac mających dawniejszą metrykę warto wspomnieć: J. Gierowski, *Wokół mediacji w traktacie warszawskim 1716*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1969, 206, 26, s. 57–68; idem, *W cieniu Ligi Północnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971; idem, *Konfederaci tarnogrodzcy wobec możliwości porozumienia szwedzko-rosyjskiego*, w: *Słowianie w dziejach Europy. Studia Historyczne ku uczczeniu 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. H. Łowmiańskiego*, red. J. Ochmański, Poznań 1974, s. 251–261. Należy wspomnieć również o tekście J.A. Gierowskiego, bezpośrednio odnoszącym się do samej idei konfederacji: *Konfederacje a postawa polityczna szlachty*, w: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, red. J.A. Gierowski, Warszawa 1977, s. 87–101; idem, *Siły zbrojne Rzeczypospolitej w czasach konfederacji i powstań XVIII wieku*, w: *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytniej Europie*, red. A.K. Link-Lenczowski, Kraków 2008, s. 147–163.

⁶ M. Zwierzykowski, *Negocjacje pacyfikacyjne w okresie sejmu niemego (1716–1717). Porażka partykularyzmu i sukces racji stanu?*, w: *Spory o państwo w dobie nowożytniej. Między racją stanu a partykularyzmem*, red. Z. Anusik, Łódź 2007, s. 175–185; *Konfederacja tarnogrodzka i jej tradycje*, red. R. Szczygieł, Tarnogród 1995; M. Affek, *Rola hetmanów koronnych w genezie i przebiegu mediacji w Rawie Ruskiej w 1716 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1994, 36, s. 59–78; A. Perłakowski, *Postawa polityczna biskupa warmińskiego Teodora Potockiego w czasie konfederacji tarnogrodzkiej 1715–1717*, w: *Dziedzictwo Warmii 4. Lidzbark Warmiński 1308–2008*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008 [druk: 2009], s. 138–147; K. Kościelniak,

Brak znajomości najnowszej literatury implikuje z kolei poważne błędy merytoryczne, od których aż roi się w artykule. Wskażę tylko na kilka najbardziej rażących.

Pomijam fakt braku wiedzy na temat tzw. szkół historycznych: warszawskich i krakowskich (s. 222), które nigdy nie rywalizowały ze sobą, bo przecież każda z nich funkcjonowała w innym czasie. Znacznie większe braki widać w odniesieniu do samych czasów saskich. Można oczywiście powoływać się na ustalenia Jacka Staszewskiego, ale trzeba wziąć pod uwagę również fakt, że w wielu przypadkach są one dyskusyjne, np. o mocnej pozycji landtagu saskiego kontrolującego finanse dworu (s. 225). W świetle materiałów źródłowych, których Jacek Staszewski nie wykorzystał w biografii Augusta II, wiemy jednak, że landtag dość skutecznie kontrolował politykę finansową elektora. Skąd A. Kierys zaczerpnął informację o tym, że szlachta, która podpisała akces do konfederacji sandomierskiej stanowiła większość: „wiernie oddającej swoje szable prawowitemu władcy” (s. 226)? – tego czytelnik się nie dowie, gdyż A. Kierys nie podał wiarygodnego źródła swoich ustaleń, a każdy historyk czasów saskich dobrze wie, że rzeczą niemożliwą jest ocena, pod względem ilościowym przynależności szlachty do obozu Augusta II lub Stanisława Leszczyńskiego. Rodzą się bowiem w tym miejscu następne pytania: w jaki sposób to liczyć, jaką metodą, w tysiącach, dziesiątkach czy setkach tysięcy? Podobnie nie wiemy, czy rzeczywiście August II wprowadzając wojska saskie z Pomeranii Szwedzkiej (swoją drogą dziwna nazwa, tak jakby nie można było napisać z „Pomorza Szwedzkiego”), miał na celu wymuszenie reform w Rzeczypospolitej: „A chodziło o zniesienie lub ograniczenie *liberum veto* i wolnej elekcji, a także reformy skarbu, wojska i samego sejmu” (s. 227). W tym przypadku A. Kierys powołał się na tekst opublikowany przez znakomitego historyka krakowskiego, Józefa Feldmana, ucznia Władysława Konopczyńskiego, w „Kwartalniku Historycznym” z 1928 r. (s. 227, przypis 21). Jednak już pobieżna lektura strony artykułu J. Feldmana, do której odwołuje się A. Kierys, pozwala stwierdzić, że najprawdopodobniej po pierwsze nie czytał on tekstu J. Feldmana, bo na tej stronie nie ma żadnych odniesień

Działania nieregularne wojsk konfederacji tarnogrodzkiej 1715–1716, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2016, 143, 4, s. 743–753; idem, *Działania militarne konfederatów tarnogrodzkich w roku 1716*, w: *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017, s. 281–289; M. Šapoka, *Warfare, Loyalty, and Rebellion. The Grand Duchy of Lithuania and the Great Northern War, 1709–1717*, London–New York 2018; M. Nycz, *Geneza reform skarbowych sejmu niemiego. Studium z dziejów skarbowo-wojskowych z lat 1697–1717*, Poznań 1938; *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019.

do kwestii ograniczenia lub zniesienia *liberum veto* czy wolnej elekcji, po drugie A. Kierys zapewne nie wie, że J. Feldman pisał o tzw. Planie Flemminga, którego samo istnienie zostało zakwestionowane w późniejszej literaturze. Zresztą zupełnie kuriozalnie brzmi stwierdzenie: „Jakub Flemming najbliższy powiernik Wettyna i człowiek dobrze ustosunkowany wśród braci rycerskiego stanu” (s. 232). Wszystko można powiedzieć o J.H. Flemmingu, ale nie to, że był aż tak dobrze ustosunkowany. Jego pierwsze małżeństwo z Franciszką z Radziwiłłów Sapieha zakończyło się rozwodem w 1725 r., zaś drugie małżeństwo, z Teklą z Radziwiłłów, córką kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła, było co prawda dla Flemminga korzystne, ale trzeba pamiętać, że w tym czasie Radziwiłłowie nie zaliczali się już do pierwszoplanowych postaci życia politycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nawet „takie” ustosunkowanie nie spowodowało, że Flemming cieszył się zaufaniem szlachty. Właśnie w czasie konfederacji tarnogrodzkiej formułowano przeciw niemu wiele zarzutów, oskarżając o inspirację, rzekomo absolutystycznych, zamiarów Augusta II, rujnowanie majątków szlacheckich i buntowanie jednostek autoramentu cudzoziemskiego.

W 1709 r. ważniejszy od spotkania Augusta II z Piotrem I w Toruniu (s. 226) był fakt, że został tam zawarty traktat między oboma monarchiami, znacznie mniej korzystny w swoich zapisach od traktatu drezdeńskiego z lipca tego roku.

Pisząc o słynnym „opisaniu” urzędów ministerialnych, należy być bardzo precyzyjnym (s. 233), bo owo „opisanie” nie dokonało się w odniesieniu do wszystkich urzędów, m.in. wskutek oporu J.J. Przebendowskiego podskarbiostwo nie zostało ujęte w karby przepisów prawnych⁷.

Brak wiedzy na temat podstawowych zagadnień ustrojowych widać bardzo wyraźnie w stwierdzeniu, iż: „Traktat warszawski z listopada 1716 r. kończył *de iure* konfederację tarnogrodzką” (s. 234). Sam traktat nie mógł tego zrobić, bo przecież musiał uzyskać sankcję w postaci konstytucji na sejmie. Taką rzeczywiście uzyskał, więc *de iure* artykuł III §1. traktatu warszawskiego ratyfikowany na Sejmie Niemym kończył konfederację, a sam sejm obradował jeszcze „pod węzłem”⁸. Podobnie kuriozalnie brzmią wywody na temat tego, że: „Traktat warszawski uznany został jako prawo kardynalne na mocy postanowień samego traktatu” (s. 240). Arkadiusz Kierys powołuje się na odpowiedni zapis konstytucji Sejmu Niemego z 1717 r. zamieszczony w *Volumina legum* (t. 6, s. 132).

⁷ Szerzej na ten temat: J.A. Gierowski, „Opisanie” urzędów centralnych przez konfederatów tarnogrodzkich, w: *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60. rocznicę urodzin*, red. J. Gierowski et al., Warszawa 1965, s. 193–211.

⁸ *Volumina legum*, t. 6, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 119–120.

Tymczasem uważna lektura tekstu wyraźnie pokazuje, że traktat warszawski, zwany w konstytucji „pokojem”, nie był sam w sobie prawem kardynalnym, ale został uchwalony na fundamencie paktów konwentów i innych „praw fundamentalnych” Rzeczypospolitej (podkreślenie – A.P.).

Warto też zatrzymać się nad, jak widać również w omawianym tekście, ciągle obecnymi w dyskursie historycznym opiniami o roli Rosji w przebiegu konfederacji tarnogrodzkiej oraz jej wpływie na traktat warszawski i konstytucję Sejmu Niemego. Autor stwierdził arbitralnie, iż: „[...] należy pamiętać, że pacyfikacja wewnętrzna była w dużej mierze rezultatem nacisków Moskwy, reprezentowanej w osobie kniazia G.F. Dołgorukiego” (s. 241). Teza o naciskach Rosji i jej siła sprawcza w pacyfikacji wewnętrznej już dawno została odrzucona przez polską historiografię, o czym można przekonać się, analizując dorobek J.A. Gierowskiego⁹ czy najnowsze ustalenia polskich historyków, które znalazły swoje odzwierciedlenie w publikowanych niedawno monografiach¹⁰. Zupełnie niesłuszna jest też uwaga o tym, iż Józef Feldman był jedynym historykiem, który zajął się stosunkiem konfederatów tarnogrodzkich do uchwał antydysydenckich. Pomijam fakt, że przed J. Feldmanem pisał już o tym problemie Aleksander Kraushar¹¹, zaś współcześnie nasza wiedza jest znacznie większa m.in. dzięki tekstom Józefa A. Gierowskiego¹² i Wojciecha Kriegseisena¹³. Autorytarne stwierdzenie A. Kierysa, odwołujące się do wcześniejszych ustaleń Jacka Staszewskiego o zaostrzeniu się polityki antyróżnowierczej,

⁹ Wystarczy sięgnąć do syntezy dziejów Rzeczypospolitej XVII–XVIII w., z pewnością jednej z najlepszych, jakie pojawiły się w ostatnich kilkudziesięciu latach, zob. J.A. Gierowski, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, w: *Wielka historia Polski*, t. 5, Kraków 2001, s. 277–286.

¹⁰ K. Kościelniak, *Trudnych rozmów początki. Korespondencja Stanisława Ledóchowskiego z Grigorijem Dołgorukim podczas negocjacji w Lublinie w 1716 roku*, w: *Sejm*, s. 890–112; idem, *Obraz mediacji rosyjskiej w listach Stanisława Ledóchowskiego adresowanych do Grzegorza Dołgorukiego z lipca i sierpnia 1716 roku znajdujących się w RGADA w Moskwie*, w: *Studia nad konfederacją tarnogrodzką i Sejmem Niemym*, red. T. Ciesielski, Warszawa 2020, s. 131–142; G. Glabisz, *„Obradował w sali otoczonej przez rosyjskie wojska”*. *Obraz Sejmu Niemego w narracjach syntetyzujących dzieje Polski*, w: *Sejm*, s. 341–367.

¹¹ A. Kraushar, *Sprawa Zygmunta Unruga. Epizod historyczny z czasów saskich 1715–1740*, t. 1–2, Kraków 1890.

¹² J.A. Gierowski, *Kościół wobec konfederacji tarnogrodzkiej*, w: *Na szlakach*, s. 469–479.

¹³ W. Kriegseisen, *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa 1996; idem, *Sprawa Andrzeja Piotrowskiego na sejmie grodzieńskim 1817 roku i jej polityczne okoliczności*, „*Rocznik Wieluński*” 2016, 16, s. 147–160; idem, *Postanowienia Sejmu Niemego w kwestiach wyznaniowych i ich konsekwencje, czyli w sprawie genezy „sprawy dysydenckiej”*, w: *Sejm*, s. 177–188.

co wiązać należy z rolą kultów dewocyjnych po 1717 r. i koronacjami cudownych obrazów (m.in. „Panny Częstochowskiej” – s. 245), jest, w świetle obecnych ustaleń, zupełnie nieuprawnione¹⁴. Po raz kolejny zawodzi nieznajomość literatury przedmiotu, i to wcale nie najnowszej, m.in. Andrzeja Józefa Baranowskiego¹⁵, Tomasza Ciesielskiego¹⁶, Agaty Dworzak¹⁷, Doroty Weredy¹⁸ czy Aleksandry Witkowskiej OSU¹⁹. Lektura ich dzieł z pewnością pozwoliłaby A. Kierysowi na zrozumienie tego, czym były w istocie koronacje cudownych obrazów w skomplikowanych warunkach wyznaniowych osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej.

Artykuł Arkadiusza Kierysa budzi też ogromne wątpliwości pod względem źródłowym. Widać, iż autor nie ma praktycznie żadnego pojęcia o źródłach z epoki. Jego tekst opiera wyłącznie na tzw. *Dzienniku konfederacji tarnogrodzkiej...*, wydanym w 1841 r. przez Edwarda Raczyńskiego. Dziennik ten należy zaliczyć do źródeł drukowanych, pamiętając jednocześnie, iż nie jest on żadnym dziennikiem, jak wskazywałby na to tytuł, a zbiorem przypadkowo dobranych tekstów źródłowych²⁰. Arkadiusz Kierys wykorzystał też *Dyariusz skonfederowanych na Kongressie Lubelskim de Anno 1716*²¹. W przypadku tego drugiego źródła nasuwają się

¹⁴ Pisał o tym J. Staszewski w przywoływanym wcześniej artykule, vide: J. Staszewski, *op. cit.*, s. 161.

¹⁵ A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, 3–4, s. 299–320; idem, *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003.

¹⁶ T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, w: *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2004, s. 195–212.

¹⁷ A. Dworzak, *Osiemnastowieczne uroczystości z udziałem cudownych obrazów na terenie województwa białego. Zarys problematyki*, „Rocznik Historii Sztuki” 2020, 45, s. 109–138.

¹⁸ D. Wereda, *Koronacje wizerunków maryjnych w Cerkwi unickiej*, w: *Koronacje wizerunku Matki Bożej na przestrzeni dziejów*, red. E. Dziewońska-Chudy, M. Trąbski, Częstochowa–Warszawa 2018, s. 67–80.

¹⁹ A. Witkowska OSU, *Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717–1992*, w: *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, red. A. Jackowski et al., Kraków 1995, s. 87–103, załącznik 1, s. 223–234.

²⁰ *Dziennik konfederacji tarnogrodzkiej przeciw wojskom saskim zawiązany w Polsce (1715.–1717. r.)*. Wydany z rękopisu współczesnego w Bibliotece Publicznej w Poznaniu znajdującego się, wyd. E. Raczyński, Poznań 1841. Porównanie strony tytułowej z przypisem nr 32 na stronie 230 artykułu A. Kierysa w „Res Historica” pokazuje, że nie był on nawet w stanie dokładnie przepisać tytułu tego wydawnictwa źródłowego.

²¹ Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta Miasta Torunia, Katalog II, rkps VI-24. Trzeba zaznaczyć, że rękopis ma również niemiecką wersję tytułu: *Acta betr. die Conföderation des Lubliner Congresses im Jahre 1716*.

jednak wątpliwości, czy A. Kierys korzystał z rękopiśmiennego oryginału. W metryczce archiwalnej wpisu próżno szukać jego wpisu obok innych znanych historyków zajmujących się epoką nowożytną, w tym czasami saskimi, takimi jak Jan Gerlach, Wiesław Bondyra, Karola Ciesielska, Jerzy Dygdała, Bogusław Dybaś, Karol Kościelniak, Piotr Oliński, Henryk Palkij, Adam Perłakowski, Paweł Rafalski, Adam Wołoszyn czy Michał Zwierzykowski.

W tekście brakuje też staranności w określaniu nazw własnych. Nie było „cudzoziemskich autoramentów”, tylko „autorament cudzoziemski” (s. 227), hetmanów umieszczono w 1716 r. w Łącznej, a nie w „Łącznej” (s. 228), Przebendowski to nie tylko „Jan”, a „Jan Jerzy”. Jest to o tyle ważne, że w tym samym czasie żył kuzyn podskarbiego Jan Przebendowski (ok. 1676–1729), krajczy koronny w latach 1711–1729. Zwrot „*ad versa Partis Rebelizantów*” winien brzmieć „*adversae Partis Rebellizantów*” (s. 229). Nie wiadomo, co ma znaczyć określenie „kamelaria koronna” (s. 242), bo chyba autorowi chodziło raczej o księgi kancelarii koronnej, choć dobrze byłoby uściślić, o jaką serię ksiąg chodzi. Wypadałoby znać imię jednego z „ojców-założycieli” badań nad czasami saskimi, jakim był Kazimierz Jarochowski, a nie „Konstanty Jarochowski” (s. 247).

Na koniec jeszcze jedna bardzo istotna uwaga. Nie dotyczy ona samego artykułu i jego żenująco niskiego poziomu merytorycznego, który nie podlega chyba żadnej dyskusji, ale ponownie kwestii etycznej. Arkadiusz Kierys jest nauczycielem historii i wiedzy o społeczeństwie w Liceum Uniwersyteckim w Toruniu, bardzo aktywnym w mediach społecznościowych. Daje wyraz swoim poglądom politycznym, do których ma zresztą absolutnie prawo i nie jest to przedmiotem mojej krytyki ani nawet komentarza. Obawia się on o: „narodowosocjalistyczną i fundamentalistyczno-religijną indoktrynację ideologiczną młodego pokolenia”. Z takimi tezami występując na łamach prasy²², wypowiada się również na temat rozumianego przez siebie patriotyzmu czy wolności słowa²³, czasami nawet wykazując się, dramatycznymi wprost, brakami w wiedzy odnoszącej się do historii XX w.²⁴ W 2017 r. w jednym z ogólnopolskich dzienników opublikował nawet artykuł, w którym apelował o wprowadzenie klauzuli sumienia dla historyków²⁵. Ciarki przechodzą na samą

²² <https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,28614498,idealny-podrecznik-na-miare.html> [dostęp: 31.08.2022].

²³ <https://kontakt24.tvn24.pl/wolnosc-slowa,4012570,ugc> [dostęp: 31.08.2022].

²⁴ <https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,28859162,szanowny-panie-profesorze-rozskowski-roman-dmowski-nalezal.html> [dostęp: 31.08.2022].

²⁵ <https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,21765763,klauzula-sumienia-dla-historykow.html> [dostęp: 31.08.2022].

myśl, jak owa klauzula miałaby wyglądać w wydaniu Arkadiusza Kierysa i kto upoważnił go, aby w ten sposób wypowiadać się w imieniu nawet niewielkiej części środowiska historycznego? Chciałoby się w tym miejscu apelować o trochę więcej pokory, tym bardziej iż ktoś, kto kształci młodzież, a jednocześnie posługuje się w swojej „działalności naukowej” autoplgiatem, nie ma chyba prawa (również moralnego), aby odwoływać się do ludzkich sumień.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Manuscript sources (Źródła rękopiśmienne)

Archiwum Państwowe w Toruniu:

Akta Miasta Torunia, Katalog II, rkps VI-24.

Printed sources (Źródła drukowane)

Diennik konfederacyi tarnogrodzkiej przeciw wojskom saskim zawiązany w Polsce (1715.–1717. r.). Wydany z rękopismu współczesnego w Bibliotece Publicznej w Poznaniu znajdującego się, wyd. E. Raczyński, Poznań 1841.

Volumina legum, t. 6, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.

Studies (Opracowania)

Affek M., *Rola hetmanów koronnych w genezie i przebiegu mediacji w Rawie Ruskiej w 1716 r., „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”* 1994, 36.

Baranowski A.J., *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003.

Baranowski A.J., *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w.*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1995, 3–4.

Ciesielski T., *Koronacje cudownych obrazów w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, w: *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2004.

Dworzak A., *Osiemnastowieczne uroczystości z udziałem cudownych obrazów na terenie województwa białostockiego. Zarys problematyki*, „Rocznik Historii Sztuki” 2020, 45.

Feldman J., *Geneza konfederacji tarnogrodzkiej*, „Kwartalnik Historyczny” 1928, 42, 3.

Gierowski J.A., „Opisanie” urzędów centralnych przez konfederatów tarnogrodzkich, w: *Onaprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII w. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60. rocznicę urodzin*, red. J. Gierowski et al., Warszawa 1965.

Gierowski J., *Wokół mediacji w traktacie warszawskim 1716*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1969, 206, 26.

Gierowski J.A., *W cieniu Ligi Północnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.

Gierowski J.A., *Konfederaci tarnogrodzcy wobec możliwości porozumienia szwedzko-rosyjskiego*, w: *Słowianie w dziejach Europy. Studia Historyczne ku uczczeniu 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej prof. H. Łowmiańskiego*, red. J. Ochmański, Poznań 1974.

Gierowski J.A., *Konfederacje a postawa polityczna szlachty*, w: *Dzieje kultury politycznej w Polsce*, red. J.A. Gierowski, Warszawa 1977.

Gierowski J.A., *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, w: *Wielka historia Polski*, t. 5, Kraków 2001.

- Gierowski J.A., *Kościół wobec konfederacji tarnogrodzkiej*, w: *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. A.K. Link-Lenczowski, Kraków 2008.
- Gierowski J.A., *Siły zbrojne Rzeczypospolitej w czasach konfederacji i powstań XVIII wieku*, w: *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. A.K. Link-Lenczowski, Kraków 2008.
- Glabisz G., *„Obradował w sali otoczonej przez rosyjskie wojska”*. *Obraz Sejmu Niemego w narracjach syntetyzujących dzieje Polski*, w: *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019.
- Kierys A., *Rokowania o traktat warszawski 1716 roku na podstawie diariusza kongresu lubelskiego*, Toruń 1995, maszynopis pracy magisterskiej napisany na seminarium Historii Nowożytnej Powszechnej i Polski XVI–XVIII wieku pod kierunkiem prof. dr. hab. Jacka Staszewskiego.
- Kierys A., *Nie wszystko złe, co z epoki saskiej. Refleksje na temat ocen historiografii polskiej na przykładzie konfederacji tarnogrodzkiej*, „*Res Historica*” 2021, 51.
- Konfederacja tarnogrodzka i jej tradycje*, red. R. Szczygieł, Tarnogród 1995.
- Kościelniak K., *Działania militarne konfederatów tarnogrodzkich w roku 1716*, w: *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65. rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017.
- Kościelniak K., *Działania nieregularne wojsk konfederacji tarnogrodzkiej 1715–1716*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*” 2016, 143, 4.
- Kościelniak K., *Obraz mediacji rosyjskiej w listach Stanisława Ledóchowskiego adresowanych do Grzegorza Dołgorukiego z lipca i sierpnia 1716 roku znajdujących się w RGADA w Moskwie*, w: *Studia nad konfederacją tarnogrodzką i Sejmem Niemym*, red. T. Ciesielski, Warszawa 2020.
- Kościelniak K., *Trudnych rozmów początki. Korespondencja Stanisława Ledóchowskiego z Grigorijem Dołgorukim podczas negocjacji w Lublinie w 1716 roku*, w: *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019.
- Kraushar A., *Sprawa Zygmunta Unruga. Epizod historyczny z czasów saskich 1715–1740*, t. 1–2, Kraków 1890.
- Kriegseisen W., *Ewangelicy polscy i litewscy w epoce saskiej (1696–1763). Sytuacja prawna, organizacja i stosunki międzywyznaniowe*, Warszawa 1996.
- Kriegseisen W., *Postanowienia Sejmu Niemego w kwestiach wyznaniowych i ich konsekwencje, czyli w sprawie genezy „sprawy dysydenckiej”*, w: *Sejm Niemy. Między mitem a reformą państwa*, red. M. Zwierzykowski, Warszawa 2019.
- Kriegseisen W., *Sprawa Andrzeja Piotrowskiego na sejmie grodzieńskim 1817 roku i jej polityczne okoliczności*, „*Rocznik Wieluński*” 2016, 16.
- Nycz M., *Geneza reform skarbowych sejmu niemego. Studium z dziejów skarbowo-wojskowych z lat 1697–1717*, Poznań 1938.
- Perlakowski A., *Postawa polityczna biskupa warmińskiego Teodora Potockiego w czasie konfederacji tarnogrodzkiej 1715–1717*, w: *Dziedzictwo Warmii 4. Lidzbark Warmiński 1308–2008*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008 [druk: 2009].
- Prochaska A., *Konfederacja tarnogrodzka*, „*Przewodnik Naukowy i Literacki*” 1917, 43, 45.
- Šapoka M., *Warfare, Loyalty, and Rebellion. The Grand Duchy of Lithuania and the Great Northern War, 1709–1717*, London–New York 2018.
- Staszewski J., *Z listy najczęściej spotykanych błędnych mniemań na temat czasów saskich*, „*Przegląd Humanistyczny*” 1996, 40, 1.
- Wereda D., *Koronacje wizerunków maryjnych w Cerkwi unickiej*, w: *Koronacje wizerunku Matki Bożej na przestrzeni dziejów*, red. E. Dziewońska-Chudy, M. Trąbski, Częstochowa–Warszawa 2018.

Witkowska A. OSU, *Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717–1992*, w: *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, red. A. Jackowski et al., Kraków 1995.

Zwierzykowski M., *Negocjacje pacyfikacyjne w okresie sejmu niemego (1716–1717). Porażka partykularyzmu i sukces racji stanu?*, w: *Spory o państwo w dobie nowożytnej. Między racją stanu a partykularyzmem*, red. Z. Anusik, Łódź 2007.

Websites (Strony internetowe)

<https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,28614498,idealny-podrecznik-na-miare.html> [dostęp: 31.08.2022].

<https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,28859162,szanowny-panie-profesorze-roszkowski-roman-dmowski-nalezal.html> [dostęp: 31.08.2022].

<https://kontakt24.tvn24.pl/wolnosc-slowa,4012570,ugc> [dostęp: 31.08.2022].

<https://torun.wyborcza.pl/torun/7,48723,21765763,klauzula-sumienia-dla-historykow.html> [dostęp: 31.08.2022].

NOTA O AUTORZE

Adam Perłakowski – dr hab., prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyk związany z Instytutem Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W swoich badaniach koncentruje się na tzw. epoce saskiej (1697–1763), ze szczególnym uwzględnieniem historii dyplomacji, gospodarki, dworu królewsko-elektorskiego w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej i Elektoracie Saksonii, a także edytorstwem źródeł epoki nowożytnej.

ABOUT THE AUTHOR

Adam Perłakowski – PhD with habilitation, professor at the Jagiellonian University, historian affiliated with the Institute of History at the Jagiellonian University in Kraków. His research focuses on the so-called Saxon era (1697–1763), with particular emphasis on the history of diplomacy, economy, the royal and electoral court in the Polish-Lithuanian Commonwealth and the Electorate of Saxony, as well as the editing of sources of the modern era.